

III. NAUCZANIE BISKUPÓW O LITURGII

Eucharystia: Chleb żywy dla pokoju świata

Orędzie XI Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu Biskupów

Drodzy współbracia biskupi,

drodzy kapłani i diakoni,

drodzy bracia i siostry

1. "Pokój wam". W imię Pana, który w wieczór Paschy przyszedł do jerozolimskiego wieczernika, powtarzamy: "Pokój wam!" (J 20, 21). Tajemnica Jego śmierci i zmartwychwstania niechaj was pocieszy, nadając sens całemu waszemu życiu i zachowa was w radości nadziei! Chrystus żyje w swoim Kościele; zgodnie ze swą obietnicą (por. Mt 28, 20), pozostaje On z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. W Najświętszym sakramencie Eucharystii On sam ofiarowuje się nam i obdarza nas radością miłowania jak On, nakazując nam dzielić się swą zwycięską miłością z naszymi braćmi i siostrami rozsianymi po całym świecie. Oto przesłanie radości, jakie wam głosimy, najdrożsi Bracia i Siostry, na zakończenie Synodu Biskupów o Eucharystii.

Błogosławiony niechaj będzie Bóg, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który zgromadził nas na nowo niczym w wieczerniku z Maryją, Matką Bożą i naszą Matką, abyśmy wspominali najwyższy dar Najświętszej Eucharystii.

2. Zwołani do Rzymu przez Jego Świątobliwość Jana Pawła II świętej pamięci i utwierdzeni przez Ojca Świętego Benedykta XVI, przybyliśmy z pięciu kontynentów ziemi, aby modlić się i zastanawiać wspólnie nad Eucharystią, źródłem i szczytem życia i misji Kościoła. Celem Synodu było przekazanie Ojcu Świętemu propozycji, które posłużą do podniesienia jakości eucharystycznego duszpasterstwa Kościoła. Mogliśmy doświadczyć, co oznacza święta Eucharystia od samego swego początku: jedna wiara i jeden Kościół, karmiony jednym Chlebem życia i w widzialnej jedności z następcą Piotra.

3. Braterskie dzielenie się między biskupami, audytorami i audytorkami w łączności z przedstawicielami ekumenicznymi odnowiło nasze przekonanie, że święta Eucharystia ożywia i przemienia tak życie naszych Kościołów partykularnych na Wschodzie i na Zachodzie, jak i rozliczne

działania ludzkie w najrozmaitszych kontekstach, w których żyjemy. Odczuwamy głęboką radość stwierdzając jedność naszej wiary eucharystycznej, mimo ogromnej odmienności obrządków, kultur i sytuacji duszpasterskich. Obecność tak wielu braci biskupów pozwoliła zaznać nam w sposób jeszcze bardziej bezpośredni bogactwa naszych różnych tradycji liturgicznych, co pozwala zabłysnąć głębi jedynej tajemnicy eucharystycznej.

Prosimy was, bracia i siostry chrześcijanie wszystkich wyznań, byście żarliwiej jeszcze modlili się o nadejście dnia pojednania i pełnej widzialnej jedności Kościoła w celebracji Świętej Eucharystii, zgodnie z modlitwą Pana w przeddzień swej śmierci: "Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał" (J 17, 21).

4. Głęboko wdzięczni Panu za pontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II i za jego ostatnią encyklikę *Ecclesia de Eucharistia*, po której ogłosił List apostolski *Mane nobiscum, Domine*, który otwierał rok eucharystyczny, prosimy Pana, by rozmnożył owoce jego świadectwa i jego nauczania. Nasza wdzięczność kieruje się także do całego ludu Bożego, którego bliskość i solidarność odczuwaliśmy w ciągu tych trzech tygodni modlitwy i refleksji. Kościoły partykularne w Chinach i ich biskupi, którzy nie mogli uczestniczyć w naszych obradach, miały szczególne miejsce w naszych myślach i modlitwach.

Wam, wszystkim, biskupom, kapłanom i diakonom, misjonarzom na całym świecie, mężczyznom i kobietom konsekrowanym, wiernym świeckim, a także wam, mężczyźni i kobiety dobrej woli, pokój i radość w Duchu Świętym w imię Zmartwychwstałego Chrystusa!

Wysłuchując się w cierpienie świata

5. Zgromadzenie synodalne stanowiło intensywny okres wymiany i świadectw na temat życia Kościoła na różnych kontynentach. Uświadomiliśmy sobie dramatyczne sytuacje i cierpienia, spowodowane przez wojny, głód, rozmaite formy terroryzmu i niesprawiedliwości, jakie towarzyszą codziennej egzystencji setek milionów osób. Rozliczne zarzewia przemocy na Bliskim Wschodzie i w Afryce uderzyły nas w sposób szczególny, ale też uwrażliwiły w obliczu zapomnienia przez światową opinię publiczną o tym kontynencie. Kataklizmy naturalne, które zdają się mnożyć z coraz bardziej rosnącą częstotliwością, każą z większym szacunkiem patrzeć na przyrodę i umacniać więzy solidarności z ich ofiarami.

Nie ukrywaliśmy przed sobą następstw sekularyzacji, występujących nade wszystko na Zachodzie, które prowadzą do indyferentyzmu religijnego i do różnych przejawów relatywizmu. Przypomnieliśmy i obnażyliśmy sytuacje niesprawiedliwości i skrajnego ubóstwa, szerzące się wszędzie, ale przede wszystkim w Ameryce Łacińskiej, w Afryce i w Azji. Całe to cierpienie woła o

pomstę do nieba i jest wyzwaniem dla sumienia ludzkości. Czym bowiem staje się globalna wioska naszego świata, któremu grozi samozagłada z powodu zagrożenia środowiska? Co robić, ażeby w tej erze globalizacji solidarność zatriumfowała nad cierpieniem i nędzą? Myśli nasze kierujemy do tych, którzy rządzą narodami, ażeby należną troską okazywali dobru wszystkim i byli promotorami pełnej godności każdej osoby, od poczęcia aż po naturalny kres. Prosimy ich o promowanie ustaw, które respektować będą naturalne prawo małżeństwa i rodziny. Ze swej strony nadal aktywnie uczestniczyć będziemy we wspólnym zaangażowaniu na rzecz stworzenia trwałych warunków dla rzeczywistego postępu całej rodziny ludzkiej, w której nikomu nie zabraknie chleba powszedniego.

6. Przynieśliśmy te cierpienia i problemy na celebracje i adoracje eucharystyczne. W naszych dyskusjach, słuchając głęboko jedni drugich, uderzyły nas i wstrząsnęły nami świadectwa męczenników, którzy są jeszcze obecni za naszych dni, jak w całych dziejach Kościoła, w rozmaitych miejscach ziemi. Ojcowie synodalni przypomnieli, że męczennicy znajdowali zawsze siłę, aby zwyciężyć nienawiść miłością, a przemoc przebaczeniem dzięki Świętej Eucharystii.

"To czyńcie na moją pamiątkę"

7. W wigilię swej Męki "Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: ĘBierzcie i jedzcie, to jest Ciało mojeĚ. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: >Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów (Mt 26, 25-28); To czyńcie na moją pamiątkę<" (Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24-25). Kościół od samego początku wspomina śmierć i zmartwychwstanie Jezusa w tych samych słowach i gestach ostatniej wieczerzy, prosząc Ducha Świętego o przemienienie chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Wierzymy niewzruszenie i nauczamy w stałej tradycji Kościoła, że słowa Jezusa, wypowiedziane przez kapłana podczas Mszy świętej, mocą Ducha Świętego, czynią to, co oznaczają. Słowa te urzeczywistniają realną obecność Zmartwychwstałego Chrystusa (por. KKK 1366). Kościół żyje tym najwyższym darem, który przyjmuje, oczyszcza i przemienia w jedno Ciało Chrystusa, ożywiane przez jednego Ducha (por. Ef 5, 29).

Eucharystia jest darem miłości, miłości Ojca, który zesłał swego jedyne Syna, aby zbawić świat (por. J 3, 17); miłością Chrystusa, który do końca nas umiłował (por. J 13, 1); miłością Boga, wlaną w nasze serca za sprawą Ducha Świętego (por. Rz 5, 5), która woła w nas: "Abba, Ojcze" (Ga 4, 6). Odprawiając Najświętszą Ofiarę przepowiadamy więc z radością zbawienie świata i głosimy zwycięską śmierć Pana aż do Jego powrotu. W końcu przyjmując Jego Ciało, otrzymujemy "zadatek" naszego własnego zmartwychwstania.

8. Po 40 latach od Soboru Watykańskiego II wezwani jesteśmy do dokonania duszpasterskiego rachunku sumienia, aby sprawdzić, na ile wiara wyrażana jest i celebrowana z konsekwencją podczas naszych zgromadzeń liturgicznych. Synod potwierdza, że Sobór położył podwaliny niezbędne do autentycznej odnowy liturgii. Trzeba więc pielęgnować pozytywne owoce i korygować nadużycia, które przedostały się do praktyki. Przekonani jesteśmy, że poszanowanie sakralnego charakteru liturgii zależy od autentycznej wierności normom liturgicznym prawowitej władzy. Niechaj nikt nie uważa się za pana liturgii Kościoła. Żywa wiara pozwala odkryć obecność Pana i stanowi pierwszy warunek piękna celebracji i jej spełnienia w Tament wypowiedzianym na chwałę Boga.

Światła w eucharystycznym życiu Kościoła

9. Obrady Synodu przebiegały w atmosferze radości i braterstwa, którą podsyciała otwarta dyskusja na temat problemów oraz spontaniczne dzielenie się owocami miłości eucharystycznej. Słuchanie i wystąpienia Ojca Świętego Benedykta XVI były dla nas wszystkich wzorem i cenną pomocą. Wiele świadectw dotyczyło pozytywnych faktów, które stanowią pociechę; na przykład: odnowiona świadomość wagi niedzielnej Mszy św., wzrost powołań kapłańskich i do życia konsekrowanego w różnych częściach świata, wartościowe doświadczenie Światowych Dni Młodzieży, których kulminacja nastąpiła w Niemczech, w Kolonii, rozwój licznych inicjatyw na rzecz adoracji Najświętszego Sakramentu na całym świecie, odnowa katechezy dotyczącej Chrztu i Eucharystii w świetle Katechizmu Kościoła Katolickiego, wzrost ruchów i wspólnot, które zajmują się formacją misjonarzy dla nowej ewangelizacji, rozrastanie się grup ministrantów, zwiastunów nowych powołań i tyle innych doświadczeń, które skłaniają nas do szczerego dziękczynienia.

Wreszcie Ojcowie synodalni życzą, by Rok Eucharystyczny był początkiem i punktem odniesienia nowej ewangelizacji globalizującej się ludzkości do Eucharystii.

10. Pragniemy, ażeby "zdumienie eucharystyczne" (EE 6) wywoływało u wiernych coraz silniejsze życie wiary. W tym celu wschodnie tradycje prawosławne i katolickie celebrować Bożą Liturgię, odmawiają modlitwę do Jezusa i post eucharystyczny, podczas gdy tradycja łacińska proponuje "duchowość eucharystyczną", której kulminacją jest celebrowanie eucharystyczne i adoracja Najświętszego Sakramentu poza Mszą, błogosławieństwa eucharystyczne, procesje z Najświętszym Sakramentem i zdrowe przejawy pobożności ludowej. Duchowość taka okaże się niewątpliwie owocna we wspieraniu codziennego życia i umacnianiu naszego świadectwa.

11. Dziękujemy Panu za to, że w wielu krajach, gdzie kapłani byli nieobecni bądź skazani na konspirację, Kościół może dzisiaj swobodnie celebrować święte Tajemnice. Wolność ewangelizacji i świadectwa odzyskanego zapału budzą stopniowo wiarę na obszarach głęboko zdechryzianizowanych. Pozdrawiamy serdecznie i dodajemy otuchy tym, którzy znoszą jeszcze

prześladowania. Prosimy też, ażeby tam, gdzie chrześcijanie stanowią mniejszość, mogli w pełnej wolności obchodzić dzień Pański.

Wyzwania odnowy eucharystycznej

12. Życie naszych Kościołów naznaczają też pewne cienie, których nie przemilczeliśmy. Mamy tu na myśli przede wszystkim utratę poczucia grzechu i utrzymujący się kryzys praktyki sakramentu pokuty. Ważne jest, aby odkryć na nowo jego głęboki sens: to nawrócenie i cenne lekarstwo, dar Zmartwychwstałego Chrystusa na odpuszczenie grzechów (por. J 20, 23) oraz na wzrost miłości do Niego i do braci. Z zainteresowaniem obserwujemy w każdym razie, że coraz więcej młodych ludzi, należycie pouczonych w katechezie, praktykuje indywidualne wyznanie grzechów i ujawnia wrażliwość na pojednanie, wymagane do godnego przyjęcia Komunii świętej.

13. Niepokoi nas bardzo brak kapłanów do niedzielnej celebracji Eucharystii i to każe nam modlić się i krzawić bardziej aktywne duszpasterstwo powołań kapłańskich. Liczni kapłani zmuszeni są do mnożenia celebracji i przenoszenia się z miejsca na miejsce, aby w jak najlepszy sposób odpowiedzieć na potrzeby wiernych za cenę wielkich trudów. Zaslugują na nasze uznanie i naszą solidarność. Wdzięczną myśl kierujemy też do licznych misjonarzy, którym entuzjazm w głoszeniu Ewangelii pozwala po dziś dzień dochować wierności przykazaniu Pana, aby iść na cały świat i chrzcić w Jego Imię (por. Mt 28, 19).

14. Z drugiej strony niepokoi nas, że brak kapłanów uniemożliwia celebrację Mszy św. w dzień Pański. Różne formy celebracji występują już na różnych kontynentach, które cierpią na brak kapłanów. W każdym razie praktyka "komunii duchowej", tak droga katolickiej tradycji, mogłaby i powinna być bardziej popularyzowana i wyjaśniana, tak aby pomogła wiernym zarówno lepiej przyjmować Komunię sakramentalną, jak i stanowiła prawdziwą pociechę dla tych, którzy z różnych powodów nie mogą otrzymać Komunii Ciała i Krwi Chrystusa. Ufamy, że praktyka ta pomogłaby osobom samotnym, w szczególności niepełnosprawnym, w podeszłym wieku, więźniom i uchodźcom.

15. Znany jest nam smutek tych, którzy nie mogą przystępować do Komunii sakramentalnej ze względu na sytuację rodzinną, niezgodną z przykazaniem Pańskim (por. Mt 19, 3-9). Niektórzy rozwiedzeni żyjący w nowym związku z bólem godzą się na to, że nie mogą przyjmować Komunii sakramentalnej i ofiarowują go Bogu. Inni nie pojmują tego zakazu i żyją w wewnętrznej frustracji. Powtarzamy, że chociaż nie podzielamy ich decyzji (por. KKK 2384), potwierdzamy, że nie są wykluczeni z życia Kościoła. Prosimy ich, aby uczestniczyli w niedzielnej Mszy św. i oddawali się pilnie słuchaniu Słowa Bożego, ażeby mogło nim karmić się życie wiary, miłości i nawrócenia. Pragniemy powiedzieć, że jesteśmy z nimi w modlitwie i trosce pasterskiej; wszyscy razem prosimy Pana, abyśmy wiernie odpowiadali na Jego wolę.

16. Stwierdziliśmy też w pewnych środowiskach niskie poczucie sacrum, co dotyczy nie tylko czynnego i wielkodusznego uczestnictwa wiernych we Mszy św., ale też sposobu odprawiania i jakości publicznego świadectwa życia, jakie dawać mają chrześcijanie. Poprzez świętą Eucharystię staramy się ożywić poczucie i radość z przynależności do wspólnoty katolickiej, ponieważ w niektórych krajach mnożą się odejścia. Chrystianizacja wymaga lepszej formacji do życia chrześcijańskiego w rodzinach, tak by praktyka sakramentów odnowiła się i wyrażała rzeczywiście treść wiary. Wzywamy zatem rodziców, duszpasterzy, katechetów do tego, ażeby na początku tego nowego tysiąclecia zmobilizowali się i stworzyli wielki plac budowy ewangelizacji i wychowania do wiary.

17. W obliczu Pana dziejów i przyszłości świata, biedni od zawsze i nowi biedni, coraz liczniejsze ofiary niesprawiedliwości oraz wszyscy zapomnieni tej ziemi apelują do nas; przywodzą nam na myśl konanie Chrystusa, które trwa aż do skończenia świata. Cierpienia te nie mogą pozostać obce celebracji tajemnicy eucharystycznej, która zobowiązuje nas wszystkich do działań na rzecz sprawiedliwości i przekształcenia świata w sposób czynny i świadomy, umocnieni jesteśmy bowiem nauczaniem społecznym Kościoła, które promuje centralne miejsce osoby i jej godności.

"Nie możemy się łądzić: tylko po wzajemnej miłości i trosce o potrzebujących zostaniemy rozpoznani jako prawdziwi uczniowie Chrystusa (por. J 13, 35; Mt 25, 31-46). To właśnie jest kryterium, wedle którego będzie mierzona autentyczność naszych celebracji eucharystycznych" (Mane nobiscum, Domine, 28).

Będziecie moimi świadkami

18. "Jezus umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował". Św. Jan ukazuje sens ustanowienia Świętej Eucharystii w opowieści o obmyciu nóg (por. J 13, 1-20). Jezus schyla się, aby umyć nogi swym uczniom na znak swej miłości, która sięga ostateczności. Ten prorocki gest zapowiada ogołocenie się aż do śmierci krzyżowej, która gładzi grzechy świata i obmywa nasze dusze z wszelkiej winy. Święta Eucharystia jest darem miłości, spotkaniem z Bogiem, który nas miłuje i źródłem tryskającym życiem wiecznym. My, biskupi, kapłani i diakoni, jesteśmy pierwszymi świadkami i sługami tej miłości.

19. Drodzy kapłani, w tych dniach myśleliśmy wiele o was. Znana nam jest wasza wielkoduszność i oddanie. W łączności z nami niesiecie brzemień codziennej duszpasterskiej posługi wśród ludu Bożego. Głoście z mocą Słowo Pańskie, starając się dobrze wprowadzić wiernych w tajemnicę eucharystyczną. Jaką łaską jest wasza posługa! Modlimy się z wami i za was, abyśmy razem mogli dochować wierności miłości Chrystusa. Prosimy was, byście byli wraz z nami za przykładem Ojca Świętego Benedykta XVI,

"skromnymi pracownikami Winnicy Pańskiej", wiodąc konsekwentne życie kapłańskie. Pokój Chrystusa, który dajecie skruszonym grzesznikom i zgromadzeniom eucharystycznym, niechaj zajaśnieje nad wami i nad wspólnotami, które żyją waszym świadectwem.

Z wdzięcznością pamiętamy o zaangażowaniu diakonów stałych, katechetów, pracowników duszpasterstwa i licznych wiernych świeckich pracujących dla wspólnoty. Oby wasza posługa była zawsze owocna i wielkoduszna, wspierana przez całkowitą zbieżność celów i działania z Pasterzami wspólnoty.

20. Najdrożsi bracia i siostry, w jakimkolwiek stanie życia realizujemy nasze powołanie otrzymane na Chrzcie świętym, obleczmy się w uczucia Jezusa Chrystusa (por. Flp 2, 2) i za Jego przykładem prześcigajmy się w pokorze. Nasza wzajemna miłość nie jest jedynie naśladowaniem, ale żywym dowodem Jego obecności, która działa pośród nas. Pozdrawiamy wszystkie osoby konsekrowane, tę wybraną część Winnicy Pańskiej, która całkowicie bezinteresownie daje świadectwo pięknej wiadomości o Oblubieńcu, który nadchodzi (por. Ap 22, 17-20) i dziękujemy im. Wasze świadectwo eucharystyczne postępowania za Chrystusem jest krzykiem miłości w noc świata, echem Stabat Mater i Magnificat. Niewiasta eucharystyczna w całym tego słowa znaczeniu, ukoronowana gwiazdami i nieograniczenie płodna, Dziewica Wniebowzięta i Niepokalane Poczucie, niech zachowa was w pokoju i w radości Paschy dla nadziei świata, w służbie, którą pełnicie Bogu i ubogim.

21. Drodzy młodzi, Ojciec Święty Benedykt XVI powiedział wam i powtórzył, że oddając się Chrystusowi, niczego nie tracicie. Podejmujemy jego słowa mocne, lecz pogodne, wypowiedziane podczas Mszy św. na inaugurację jego posługi, które kierują was ku prawdziwemu szczęściu, przy wielkim poszanowaniu waszej wolności: "Nie obawiajcie się Chrystusa! On niczego nie zabiera, a daje wszystko. Kto oddaje się Jemu, otrzymuje stokroć więcej. Tak! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi, a znajdziecie prawdziwe życie". Pokładamy ufność w wasze zdolności i w wasze pragnienie rozwinięcia pozytywnych wartości świata i dokonania zmiany tego, co jest na nim niesprawiedliwe i gwałtowne. Możecie liczyć na nasze poparcie i naszą modlitwę, ażeby podjąć razem wyzwanie budowy przyszłości z Chrystusem. Wy jesteście "strażnikami poranka" i "badaczami przyszłości". Nie omieszkacie zaczerpnąć ze źródła boskiej energii świętej Eucharystii, ażeby dokonać niezbędnych przemian.

Szczególną myśl pragniemy skierować do młodych seminarzystów, przygotowujących się do posługi kapłańskiej i dzielących ze swymi rówieśnikami nadzieje na przyszłość, ażeby ich życie w okresie formacji przepojone było autentyczną duchowością eucharystyczną.

22. Drodzy chrześcijańscy małżonkowie ze swymi rodzinami, wasze powołanie do świętości jako Kościoła domowego karmi się przy świętej Uczcie Eucharystycznej. Wasza wiara w sakrament

małżeństwa przekształca związek oblubieńczy w świątynię Ducha Świętego, w płodne źródło nowego życia w rodzeniu dzieci, owoców waszej miłości. Często mówiliśmy o was na Synodzie, albowiem zdajemy sobie sprawę z kruchości i niepewności dzisiejszego świata. Miejcie odwagę w staraniach o wychowanie dzieci w wierze. Bądźcie załączkami powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego; nie zapominajcie, że Chrystus obecny jest w waszym związku i błogosławi wam wszelkimi łaskami, których potrzebujecie, aby w święty sposób przeżywać swoje powołanie. Zachęcamy was do zachowania nawyku uczęszczania całą rodziną na niedzielną Eucharystię. W ten sposób radujecie serce Jezusa, który powiedział: "Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie" (Mk 10, 14).

23. Pragniemy skierować słowo do tych, którzy cierpią, w szczególności do chorych i niepełnosprawnych, którzy poprzez swoje cierpienie zjednoczeni są z ofiarą Chrystusa (por. Rz 12, 2). Za sprawą bólu, który nosicie w swoim sercu, uczestniczycie w sposób szczególny w Ofierze Eucharystycznej i jesteście uprzywilejowanymi świadkami wyrażanej przez nią miłości. Mamy pewność, że w momencie, gdy doświadczamy słabości i własnych ograniczeń, moc Eucharystii może być wielką pomocą. Zjednoczeni z tajemnicą paschalną Chrystusa, znajdujemy odpowiedź na dręczące pytania o cierpienie i śmierć, przede wszystkim, kiedy choroba dotyka niewinnych dzieci. Jesteśmy z wami wszystkimi, a nade wszystko z umierającymi, którzy przyjmują Ciało Chrystusa jako wiatyk na swą ostatnią drogę do Królestwa Bożego.

Ażeby wszyscy byli jedno

24. Ojciec Święty Benedykt XVI potwierdził uroczyste zobowiązanie Kościoła do zaangażowania w sprawę ekumenizmu. Wszyscy odpowiedzialni jesteśmy za tę jedność (por. J 17, 21), ponieważ poprzez Chrztost jesteśmy członkami rodziny Boga, obdarzonymi tą samą podstawową godnością i dzielącymi nieoceniony sakramentalny dar życia Bożego. Wszyscy odczuwamy ból podziału, który uniemożliwia wspólną celebrację Eucharystii. Pragniemy zintensyfikować w naszych wspólnotach modlitwę o jedność, wymianę darów między Kościołami i Wspólnotami kościelnymi, jak również nacechowane szacunkiem i braterskie stosunki między nami, tak aby poznać się lepiej i miłować, respektując i doceniając nasze odmienności i wspólne wartości. Określone normy Kościoła ustalają warunki przystępowania do komunii eucharystycznej z braćmi i siostrami, którzy nie są jeszcze z nami w pełnej jedności. Zdrowa dyscyplina uniemożliwia zamęt i nieprzygotowane posunięcia, które mogłyby zaszkodzić autentycznej jedności.

25. Jako chrześcijanie jesteśmy bliscy innym potomkom Abrahama: Żydom, spadkobiercami pierwszego Przymierza, i muzułmanom. Celebując świętą Eucharystię myślimy, że jesteśmy, jak powiada św. Augustyn, "sakramentem człowieczeństwa" (por. De civ. Dei 10,6), i głosem wszystkich modlitw i błagań, jakie z ziemi płyną ku Bogu.

Zakończenie: pokój pełen nadziei

Najdrożsi bracia i siostry,

26. Dziękujemy Panu za to XI zgromadzenie synodalne, które pozwoliło nam powrócić do źródła tajemnicy Kościoła, czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II. Zakończmy w piękny sposób Rok Eucharystii, utwierdzając się w jedności i odnawiając się w apostołskim i misyjnym entuzjazmie.

Na początku IV wieku kult chrześcijański był jeszcze zakazany przez władze cesarstwa. Niektórzy chrześcijanie z północnej Afryki przywiązani do celebracji dnia Pańskiego, rzucili wyzwanie zakazowi. Zostali zamęczeni, kiedy głosili, że nie mogliby żyć bez niedzielnej Eucharystii. Czterdziestu dziewięciu męczenników z Abiteny, złączonych z tyloma świętymi i błogosławionymi, którzy uczynili z Eucharystii centrum swego życia, wstawia się za nami na początku nowego tysiąclecia. Uczą nas oni wierności spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem w Nowym Przymierzu.

Na zakończenie tego Synodu doznajemy tego pokoju pełnego nadziei, który uczniowie z Emaus otrzymali z gorącym sercem od zmartwychwstałego Pana. Wstali i powrócili pospiesznie, aby podzielić się radością z braćmi i siostrami w wierze. Życzymy, abyście mogli iść pełni radości na spotkanie ze świętą Eucharystią i własną ręką dotknąć prawdy Jego Słowa: "Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt 28, 20).

Najdrożsi bracia i siostry, Pokój wam!

(Tłum. ml z KAI)